

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę

N^{ro}. 133

20. Sierpnia 1817.

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — Mając N. Pan naysławawzgląd na saslugi, które Franciszek Raab, Starosta Cyркуlu Samborskiego w upłynionych latach wojennych położył, raczył go na mocy naywyższej uchwały swoiey, wydanej w Stanisławowie d. 29. z. m., zaszczyścić srebrnym cywilnym Krzyżem honorowym.

Z Wiednia dnia 12. Sierpnia. — Dnia 4go b. m. ochrzcił tutejszy Xiązę Arcybiskup w domu Jego Cesarzowickiey Mości, Arcy-Xięcia Karola, nowo-narodzonego Syna iego. Jego Królewicowska Mość, Xiązę Albrecht Sasko-Cieszyński, trzymał go do chrztu, na którym dano mu imiona Albrecht Fryderyk Rudolf. Wszyscy obecni w tey stolicy Arcy-Xiężeta i Arcy-Xiężniczki, tudzież Xiężna Nassauska Matka Arcy-Xiężney Henryki, Xiązę Fryderyk Nassauski, i W. Ochmistrz N. Cesarza, Xiązę Trauttmansdorf, znajdowali się na tych chrzciach.

Wiadomości zagraniczne

Wielka Brytania.

Z Londynu donoszą pod d. i. Sierpnia co następuje: „List pisany przez pewnego Oficera z wyspy S. Heleny, zawiera między innymi tę wiadomość, że Napoleon Bonaparte grywa teraz bardzo często i długo w bilar, a to dla sprawienia sobie więksey komocyi.

Lord Amherst, który wysłany był do Chin w charakterze Ambassadera Angielskiego, przybył do Portsmutu, gdzie go 13tu wystrzałami działowemi powitano.

W Szkocyi zdarzył się wypadek Ministrom nieprzyjemny i do Watsonowskiego podobieństwo mający. W processie przeciwko naycelniczszemu tamecznemu głównemu zdraycy Mackinlejowi z Glasgowa, przed Edynburgskim Sądem zwierzchniczym stawionemu, został naypierwszy ze strony korony postawiony świadek, nazwiskiem Campbell, iak zwykle, spytaum: „Czyli za świadectwo swoje

od kogo nagrody lub obietnicy nie otrzymał?“ Wcale nadspodzianie odpowiedział na to: „Tak iest; Adwokat koronny przyrzekł mi uwolnienie od kary, paszport do wyniesienia się w Kray Pruski, i koszta podróży, jeżelibym przeciwko Mackinlejowi świadczył. Dostałem iuż od niego parę trzewików; pieniądze zaś miał mi po wydanym wyroku wypłacić!“ Sąd ogłosił natychmiast, że Campbell słuchanym być nie może; a gdy potem ieszcze czterech świadków przeciwko Mackinlejowi nie stawiającego nie wyznało, odstąpił Adwokat koronny dobrowolnie od skargi. Szkotowie byli tymczasem tak roztrópnymi, że tego niespokojnego człowieka całkiem niewinnym nie uznali, lecz tylko powiedzieli: iż skarga należyce dowiedziona nie iest. (not proved.)

W Portsmucie wsiadła znakomita liczba Officerów i młodych ludzi na okręt, z kąd popłynęli do Ameryki południowey, końcem przyjęcia tam służby w woysku powstańców. Zawerbował ich Ajent Rzeczypospolitey Wenezuelckiey. Ci, którzy mieli stopnie oficerskie w woysku Angielskiem, będą o stopień wyżej, w woysku powstańców umieszczeni. Każdy dostanie 200 dollarów po przybyciu do Wenezueli. Oprócz tego stał ieszcze w Portsmucie bryg the two Friends, naładowany 10,000 karabinami, tyłuż pałaszami, i t. d., który rownie do Ameryki południowey popłynie. Zapytane od Posła Hiszpańskiego Ministerium Angielskie: czyli pomienieni Officerowie i młodzi ludzie wyieżdżają tam za pozwoleniem Rządu, odpowiedziało: że im tego wprawdzie wzbronnie nie można, lecz że woysko Hiszpańskie, dostawszy ich w niewolę, może się z nimi, iak z ieńcami wojennymi obchodzić.

Francya

Ostatnie rozruchy w Lugdunie hierowane były z Paryża, o czym przekonano się z papierów uwiezioney niedawno Margrabiny Layalette. Słychać, iż ieszcze wiele innych osób będzie pociągnionych. Bunt miał wybuchnąć razem w 48 Departamentach; wszędzie utworzono kluby, dla przeciagnienia mieszkań-

ców w okolicy; w samym Lugdunie było ich 7. — W Peronne, w Departamencie Somme, rozdawano odezwę zachęcającą do zrzucenia iarmy Rządu, i uderzenia naprzód na bogatych. Lud jednak zachował spokójność, chociaż w Chauny zgromadziło się blisko 1200 buntowników. — Przyczyną kłótni między gwardyą narodową w Rouen i batalionem gwardyi Królewskiej, było powierzenie służby samemu batalionowi, co mocno gwardyę narodową obraziło; bardziej jeszcze rozgniewał ją postępek Pułkownika, który kilku Obywateli z powodu tej kłótni oddał pod sąd, a żadnego z żołnierzy nie aresztowało, lubo w ogólności obwiniał ich o niezachowanie karności wojskowej.

Dnia 13go Lipca zaszła w Dieppe krwawa bitwa między osadą tameczną i mieszkańcami, którzy oddawna wzięmną ku sobie palili nienawiścią. Powodem było granie na teatrze sztuki, w której się kilka przycinków na Wojskowych znajdowało. Oficerowie ściągnęli osadę i otoczyli byli teatr.

N i e m c y.

Oto jest mowa, którą miał Królwsko-Niderlandzki Posel, Baron Gager n, na czterdziestym czwartym posiedzeniu Seymu Niemieckiego, przed odroczeniem onegoż z powodu zachodzących feryi letnich:

„Naukę jeniálnego Męza: Wyobraź mię tak, iak jestem, znalazłem także w polityce i w urzędzeniu Kraiow całkiem niezawodną; a chwila naszego pierwszego rozstania się na czas nieiaki, po posunięciu budowy na węgielnym kamieniu Aktu związkowego, zdawała mi się do tego chwilą bardzo zręczną, tak co się tycze Związku, obecnego Seymu, tudzież celu i kierunku jego, iako też co się tycze stanu całej Oyczyzny naszej, na którą mamy oko. Takowy wierny obraz prostuie i zaspokaja, okazuje poważenie, każe się spodziewać, przestregać, i trzyma równy krok z natężonemi oczekiwaniami dla urzędzenia ich miary. On rozbraja owych, którzy się z fałszywemi łudzeniami, obwinianiem i z próżnemi wykrzykami uganiają. Jest to w Niemczech wielkim błędem politycznym, który sam siebie karze, jeżeli się zdanie publiczne bez żadney wodzy zostawia, tej zaś wodzy z wiatrem ulatywać dać.“

„Ponieważ, wszystko na szalę wzięwszy, do samych tylko pomyslnych skutków i nadziei przychodzę, przeto nie będę się bynajmniej lękać posunięcia ręki także i do mięsc szkodzących. Oby ta ręka była tak ochraniającą i

tak leczącą, iak jest mój zamiar, wypływający z powinności przyczynienia się do politycznego porządku w Niemczech.“

„Nikt serio nie przeczy temu, że ten Seym związkowy rozumnie i ostrożnie, wraz z systematem w ogólności postępuje. Okazano to dostatecznie w dzisiejszem przełożeniu prezydialnem i w głosowaniach dawniejszych. Równie tak oczywistemi są z innej strony przygotowania do porządku. Pomimo tego jednak bardzo widoczną jest materya wrząca w Oyczyźnie naszej, a niezupełność, niedokończenie i niedorzeczność wielu rzeczy, zaprzeczonemi byź nie mogą. Nie podobna zaprzeczyć, że ten Związek nie wszędzie należycie ocenionym został, i że na organiczne urządzenie swoje, długo jeszcze czekać będzie. Nie można zaprzeczyć, że ów tak istotny, z rozwiązaniem Rzeszy w tak ścisłym stosunku będący 13sty artykuł Aktu związkowego*), i liczne, także oprócz tego czynione przyrzeczenia Konstytucyi stanowej, jeszcze prawie wszędzie spełnienia czekają. Nie można zaprzeczyć, że w tym względzie rzeczy bardzo niepocieszne zaszły; że rzetelne i zdrowe maxymy polityczne, nie iak ie ten albo ów polityk lub szkół założyciel swoiemi byź mieni, lecz iak ie dach dzieciów wyraża, i iakich się inne wielkie Narody w około nas już praktycznie trzymają, i o nich bynajmniej iaz więcej nie powątpiewają, — u nas jeszcze są nieokrzesane, sprzeczkom podległe, i tylko za nadto częsta w bardzo złych lub niewiadomych znajdują się ręka, które ie szpecą.“

„Jednym, może na bardzo wysokich stopniach będącym, wydawał się ten Związek nieznaczącym i wątłym, iedynie tylko rolę na widowni Europejskiej iednocześnie spełniającą. Drudzy spodziewali się po nim za wiele, i wnosili weń osobiste swe cele iako główne przedmioty, zapominając na to, że najistotniejszą celem tej Unii nie jest nic innego, iak właśnie taż Unia, uporządkowana roztropnością i światłem Dworów; Unia, takóž i przez nas Sług i Pełnomocników wpośród nie iednych przeszkod i z waiemnymi uleganiami utrzymana i ustalona; ta mowię Unia drogo okupiona, którą wysocy ceniemy, a którą już więcej żadne odroczenie nie przerwie.“

„W żądaniach do obecnego Związku za często nie pamiętano na to, że Związek ten mniej jest obawiającym się, iak strasznym; a to jest, co pobudki i sposób myślenia niezmiernie zmienia i zawraca, a gorliwość i zapal

*) Artykuł ten brzmi iak następuje: „We wszystkich Kraiach Związku ustanowiona będzie Konstytucya Stanow.“

mały widocznymi czyni. Nie jest to Walter Fürst i Werner Stauffacher, którzy takowy związek pod lasem zawicrają; ani też związek Egmunda i Oranii, celem użycia całej potęgi i natężenia dla spiesznego odwrócenia nieszczęścia; lecz ci Mężowie nazywają się: Franciszek i Fryderyk, Wilhelm i Maksymilian, którzy na Kongressie w stolicy Cesarzkiej odprawionym, na czele wojsk zwyciężkich Związek ten utworzyli. Dla tego też to należy im naywiększa wdzięczność za to, że własny swój interes nie zawsze przenoszą, że się do potrzeb związkowych łączą, i często-króć sami pierwszy w tem dają przykład; słowem, że zaczętność potęgi swojej poddają odporności, temu to wielkiemu polityczno-moralnemu instytutowi, wspólnego stanu obrony ani na chwilę z oka nie spuszczaiąc; co właśnie jest zagadnieniem, dla pomyślności i spokoyności Świata rozwiązać się mającym.“

„Co się zaś tycze wnętrza Kraiów Niemieckich w stosunku z Aktem związkowym i wymaganiami czasu, lub w stanie gorliwego naśladowania, w tej mierze nie mogę się tak niepokojącym wynurzyć sposobem, i to tylko dopuścić zdołam, że iedynie tylko od chęci, światła i poskromienia namiętności zawisto, aby rzetelne znaleźć stosunki. Rzucając okiem na Anglię, słyszę ieszcze na nayświątszych posiedzeniach ponowione wyznanie, iż to od Lorda Lauderdale:

„Że wyśmienitość tej Konstytucyi bezsprzecznie na wzajemnem działaniu każdej gałęzi, Króla, Lordów i Gminnych polega, i że się każda gałąź w przyzwoitym zakresie swoim trzyma.“

Iż to z ust Margrabiego Wellesleja brata Wellingtona, z wielkim oklaskiem wyrzeczone twierdzenie:

„Że niewidome, pełne tajemnicy spoienie się Monarchii, Arystokracji i Demokracji, jest duszą i istotą ich Konstytucyi.“

„Pełnem tajemnicy nie jest u nas zaprawdę ieszcze nic z tego, a trzech tych koł w harby niewpadanie, i antagonizm (przeciwnieństwo) onychże, aż nadto są jasne. Możemy o Konstytucyach, o materyałach budowniczych, a nie umiemy poznać się na wartości tej nieuchronnej materyi. Z tąd to pochodzi owo pomieszanie pojęcia, to zamieszanie polityczne bez bliższych widoków rozwinięcia.“

„Gdzicindziej, — we Francyi w Anglii i w Niderlandach, wiedzą iż teraz bardzo dobrze, że wielkim Narodom moralna ale uprzydatkowana Konstytucya przystoi. Za drogo bowiem przypłacono błędy republikańskie i demago-

giczne zdrożności, a niewartość szukania Monarchy (Principem quasi) nauczone się poznać z losa Polski, i dla tego żądano stałego porządku dziedzictwa. To jest bez wątpienia lepszym pojęciem prawości (legitimate). Ależ tam wolność poważaia, i nie nie zarzucaia temu, jeżeli ducha republikańskiego, całkowicie żywe uczucia dla rzeczy powszechney, otwartość bez grubiaństwa, i ścieranie się zdań w należnych szrankach utrzymywane, do takowey moralney Konstytucyi przynoszą. Anglicy są tego zdania, że Naród i Parlament zupełną władzę Królewską składają. U nas atoli widziemy ieszcze dotychczas z iedney strony za bardzo często, w mnóstwie wyrazów i w dymie pozornego kadzidla, złośliwe dążenie do czynów zapamiętałych, do zaburzania i do wystawiania Monarchy i Ludu za oddzielne i z natury sobie nawzajem przeciwne przedmioty. Z drugiej zaś strony, w Radzie albo w orszaku Monarchów nie opatrujemy owego pożądanego taktu, ażeby znaleźć punkt środkowy (medius terminus) na którym tu zależy, i aby znaleźć prawdziwą definicyę monarchiczności i udzielności. Z tąd pochodzi trudność między danem słowem, a dotrzymaniem iego; z tąd owa nieufność, która się raczej podsyca, aniżeli uprząta; z tąd łatwo powzięty pre-
text do tamowania. Szczęściem, że to nie jest powszechnem; lepsze przykłady biorą górę, udowodni się charakter Niemiecki, a pilna, dojrzała rozwaga, nie zasługuie zapewne ani u mnie ani u rozumnego polityka na żadną przyganę. Tylko że nie iesteśmy całkiem uzbrojonymi, gdy nam światli cudzoziemcy zarzucaia, albo za nieuchronną karę to pozytuia, iż znano dawne kształty opuściliśmy pierwey, nim się nowe kształcenie na pogotowiu znalazowało.“

„Równie, iak podczas rewolucyi Francuzkiej, gdzie nie mniej do podkopania tronu i porządku zmiierzano, i gdy wysoki Kościół w Niemczech dawno iż upadł, okazuje się w około nas ta namiętność i żądza rewolucyi aż nadto w nieuchronieniu Szlachty i ustawicznym urażaniu tej znakomitey części Narodu. Tylko tu u nas daleko nierozumniejszy; ponieważ to wszystko, czego we Francyi z ważnych powodów pragniano i osiągnąć ehciano, u nas albo się iż powoli stało, albo do tego słusznie i wyraźnie dąży. Równości w obliczu prawa, nie potrzeba się iż krwią dokupować. Przystęp do urzędów nie jest staraniu się i gorliwości w naśladowaniu, nie jest mówię wyszczególniający się zasługę, bynajmniej zamkniętym. Do stopni officerskich ledwie iż

urodzenie pierwszeństwo dać. Tylko sztucznie mieszaia demagogowie pierwszeństwo własności i ukształcenia, z pretensjami rodu; a mieszaia je w sposób tem więcej ludzacy, że część trzeciego stanu, który najwięcej maia tku i ukształcenia wspólnie z nami posiada, cała owa znakomita klasa stanu kupieckiego, zazwyczaj swój sposób zarobkowania z oyc na syna przekazaie. Każdemu jest wiadomo, że najwyższe urzędy, także i w wielkich Monarchiach naszych, mieszczanie piastowali. Thugut, Mack, Beyme, Strucnsee, byli z micyskiego stanu. Z pomiędzy wysoce szanownych przyjaciół moich, jest Książę Wrede niestarożytnego rodu, równie iak i szanowney pamięci Albin, który do przodkowania nam tu był przeznaczonym. Takż i Współczłonkowie tego Zgromadzenia w podobnym przypadku będący, nie są z tąd żadną miarą między nami najmniej znakomitymi. Podobnież dzieie się co do równiejszey proporcji w nakładzie podatków. Ta proporcya wprowadza się zwolna, i tylko się iey natarczywie domagać nie należy, ponieważ stan posiadania i sposób zarobkowania bardzo są, ważne przedmioty. Dla rozmaitey natury własności, nie można we wszystkich Kraiach równym postępować krokiem; ależ właśnie tam, gdzie rolnik mało co, lub żadney nie ma własności, najszczerzej pamięta się na środki łagodzące. W południowych atoli Prowincjach naszych, całkiem iż zatarte są ślady poddaństwa służebnego (niewolniczego), a szanownemu stanowi rolniczemu także i do znaczenia w Stanach krajowych, podaje się ręka. Wszędzie więc widocznem jest nieiakiie zbliżanie się, wszędzie widocznem jest uznanie odmienionych stosunków, a mianowicie co do stanu obrony i obowiązku do tego. Tak n. p. iako Szlachoić i Dziedzic mierney włoići zrzekłbym się wolności od płacenia podatków, gdyby mi ię Rząd ofiarował, luboć przy wcale różnem poświęceniu się osobistem, i przy wcale innym zwyczaju, podobna wolność nie zdawałaby się gdzie indziocy bynajmniej niesłuszną.“

(Dokończenia nastąpi.)

N. Król Pruski iadąc z Karlsbadu do Nad-Reńskich swoich Prowincji i oglądania wojska swojego we Francyi, wyrócił się w poieździe pod Bernsztaynem (między Eggerem i Bayraytem), a to nie z nieostrożności postyliiona, lecz że konie spłoszyły się były na widok ognia, przez wychodcow (emigrantow) Niemieckich w polu zapalonego. Przybywszy Monarcha d. 4. Sierpnia z rana do Bamberg, zasłabł i położył się w łóżku,

potem mu z rady Lekarzy krew puszczono. Głoszą, że oprócz potłuczenia się, miała wpływ na zasłabnienie Króla odebrana wiadomość o spaleniu się w dniu 29. Września teatru Berlińskiego (którego wystawienie wiele kosztowało), osobiwie zaś otrzymane z Petersburga doniesienie: że drugi Syn iego, Królewic Wilhelm, obecny na weselu Siostry swojej, Małzonki W. Xięcia Mikołaja, od psa ukąszonym został.

Według późniejszych wiadomości z Bamberg, ozdrowiał Król Jmć Pruski zupełnie ze swojej słabości, i puścił się d. 5. Sierpnia po południu w dalszą podróż, odebrawszy wrzedy przez przybyłego z Petersburga gońca bardzo pocieszające wiadomości o pohęsanym Synu swoim.

R o s s y a.

Według wiary godnych listow z Rosay, wyiedzie N. Cesarz Rosyyski, Król Polski, z Petersburga do Moskwy. Opuści on d. 25. Sierpnia (6. Września) Petersburg, i stanie d. 27. Sierpnia (8. Września) w Witebsku, gdzie i przez dzień następujący zabawi. Dnia 29. Sierpnia (10. Września) zjedzie do Biszyńkowic, d. 1. (13) Września do Mohilowa, dnia 4go i 5go (16go i 17go) bawić będzie w Bobryysku, dnia 8go, 9go i 10go (20go, 21go i 22go) w Kijowie, dnia 11go, 12go i 13go (23go, 24go i 25go) w Białey-Cerkwi, dnia 16go (28go) zjedzie do Krzemieńszuka, przez 4ry dni następujące zabawi w Puławie, dnia 21go Września (3go Października) będzie w Charkowie, nazajutrz w Rursku, w następny dzień w Orelu, dnia 26go Września (8go Października) zjedzie do Kaługi, dnia 28go, 29go i 30go Września (10go, 11go i 12go Października) oglądać będzie korpusy grenadyerskie, a dnia 1go (13go) Października odprawi wjazd swój do miasta Moskwy.

T u r c y a.

Listy z Temeszwaru z dnia 31go Lipca, potwierdzają rozgłoszoną niedawno przez pisma publiczne wiadomość, że znany Dowodca Serwianow Jerzy Petrowicz (inaczej Czarnym Jerzym przewany), przeieżdżając przez Semendryę w towarzystwie pewnego Greka, dostał się w ręce Turkow, którzy obydwom jeszcze tegoż samego dnia głowy ucieli i do Belgradu posłali, gdzie skórę z tychże głów zdjęto, i przez umyślnego Tatara d. 27. Lipca do Konstantynopola posłano.